

Piotr Rubik,

Żywym nie dane spotkać Boga
Bo patrząc w niebo widzą życie
Żywi jedynie umrzeć mogą
Nad wszystko mgła i sad o świcie
Sąsiada romans, płacz sąsiadki
Kiecki, paltoty, kapelusze
Kmiotek kłamiący : "Bóg mi świadkiem!"
Nad wszystko smak dojrzałych gruszek
Żywi nie wierzą w umieranie
Nie wierzą w czas, choć srebrzy skronie
Wierzą w tęsknotę i kochanie
Nad wszystko biały bez w wazonie
Nad morze, w góry, nad jeziora
Lecz pierwszej duże konto w banku
A tu szykować by się pora
Nad wszystko świeże jagodzianki
Miota się kmiotek, skacze, wierci
A mógłby przecież, bo już pora
Nauczyć czegoś się od śmierci
Nad wszystko deszczu szum wieczorem
Żywi nie wierzą w umieranie
Nie wierzą w czas, choć srebrzy skronie
Wierzą w tęsknotę i kochanie
Nad wszystko biały bez w wazonie